

# Czy wdowa po Leszku Drogoszu doczeka się przywrócenia renty? Sąd ma ogromne zaległości i mało sędziów

[https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,28523454,czy-wdowa-po-leszku-drogoszu-doczeka-sie-przywrocenia-renty.html?\\_ga=2.74428758.55125291.1653908437-1876230028.1623934359#S.MT\\_kielce-K.C-B.1-L.1.duzy](https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,28523454,czy-wdowa-po-leszku-drogoszu-doczeka-sie-przywrocenia-renty.html?_ga=2.74428758.55125291.1653908437-1876230028.1623934359#S.MT_kielce-K.C-B.1-L.1.duzy)

Janusz Kędracki - 1 czerwca 2022 | 07:23



Kielce 2.08.2021, Irena Drogosz prezentuje trofea zdobyte przez Leszka Drogosza i pamiątki po nim (Fot. Wojtek Habdas / Agencja Wyborcza.pl)

**Już prawie rok czeka wdowa po Leszku Drogoszu na rozpatrzenie apelacji dotyczącej obcięcia jej renty po mężu. "Termin rozpoznania sprawy, nawet orientacyjny, nie jest możliwy do wskazania" - pisze przewodniczący wydziału Sądu Apelacyjnego w Krakowie.**

O problemie Ireny Drogosz pisaliśmy latem ubiegłego wieku. Schorowanej kobiecie, wdowie po słynnym "Czarodzieju ringu", trzykrotnym mistrzu Europy w boksie i olimpijczyku, **obcięto w 2017 r. rentę rodzinną po mężu z 2400 zł do 1456 zł.** Stało się tak w wyniku tzw. ustawy dezubekizacyjnej.

Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA zdecydował tak na podstawie informacji z IPN, że Leszek Drogosz, który jako trener szkolił pięściarzy Błękitnych Kielce i przez 13 lat był na etacie zwykłego milicjanta, został w 1975 r. przeniesiony na etat w Służbie Bezpieczeństwa, będącej w strukturach ówczesnej Milicji Obywatelskiej. W sumie na 2 lata i 1 miesiąc przed odejściem na wcześniejszą emeryturę. I przez to potraktowano go jak esbeka, stawiając w jednym szeregu z tymi, którzy m.in. zwalczali demokratyczną opozycję.

## **O rentę i dobre imię Leszka Drogosza**

– Musiał być na takim etacie, bo pracował w klubie gwardyjskim, milicyjnym. Nie tylko on, wielu sportowców znajdowało się w podobnej sytuacji. Takie były czasy, jednych zatrudniano w milicji czy wojsku, innych na fikcyjnych etatach w kopalni – mówiła nam Irena Drogosz.

Odwołała się od tej decyzji i już piąty rok walczy o przywrócenie renty oraz dobrego imienia męża. Zwracała się o pomoc m.in. do ministra sportu, ale otrzymała odpowiedź, że sprawa wykracza poza jego kompetencje. Otrzymała wsparcie od rzecznika praw obywatelskich i 5 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Kielcach uznał jej racje, ustalając wysokość renty rodzinnej na poprzednim poziomie, z wyrównaniem od 1 października 2017 r., czyli od dnia jej obniżenia.

Od tego postanowienia wspomniany Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA odwołał się jednak do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Zwróciliśmy się do jego rzecznika prasowego z pytaniem, kiedy ta apelacja może zostać rozpatrzona. Odpowiedzi udzielił Krystian Serzysko, przewodniczący III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Oto jej pełna treść:

### **Sąd: Termin niemożliwy do wskazania**

"W odpowiedzi na Pana maila uprzejmie wyjaśniam, że sprawa Ireny Drogosz oczekuje na rozpoznanie zgodnie z kolejnością wpływu. W związku z wakacjami w obsadzie sędziowskiej **Wydziału występującymi od 2016 r. i ogromnym stanem zaległości, w tym ilością apelacji wniesionych w sprawach decyzji obniżających świadczenia przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA (aktualnie około 750 spraw), rozpoznanie apelacji w najbliższym terminie nie jest możliwe, tym bardziej że sprawy o wysokość**

**emerytury i renty nie zostały przez ustawodawcę zaliczone do kategorii spraw pilnych.**



Daniel Olbrychski i Leszek Drogosz. Boks ich łączył, zostali serdecznymi przyjaciółmi

**Termin rozpoznania sprawy, nawet orientacyjny, nie jest możliwy do wskazania,** bo sprawa Pani Ireny Drogosz została wylosowana do tzw. referatu oczekującego (to sprawy oczekujące na sędziego, który jest przewidziany do obsadzenia Wydziału w najbliższej przyszłości). Należy przy tym nadmienić, że sprawy z referatu oczekującego i tak zostaną rozpoznane szybciej od wpływających do pozostałych, obsadzonych referatów, **w których zaległości sięgają do 900 spraw.** Kwestia niewłaściwej obsady Wydziału jest sygnalizowana Ministerstwu Sprawiedliwości od 2016 r., jak widać bez rezultatu **(na 13 etatów sędziowskich przewidzianych w obsadzie orzekających jest 7).**

Jednocześnie wskazuję, że na podstawie par. 79 ust. 3 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych Przewodniczący w szczególnie uzasadnionych sytuacjach ma możliwość zarządzenia rozpoznania sprawy poza kolejnością wpływu. W praktyce następuje to na umotywowany wniosek strony zainteresowanej wcześniejszym rozpoznaniem sprawy. Taki wniosek może skierować do sądu Irena Drogosz".

### **Irena Drogosz: Napiszę jeszcze raz**

- Ja już pisałam do tego sądu w ubiegłym roku prośbę o przyspieszenie rozpatrzenia sprawy ze względu na mój podeszły wiek i stan zdrowia. Nawet nie dostałam odpowiedzi - mówi Irena Drogosz. Dodaje, że dzwoniła też i od pracownika sądu usłyszała, że będzie musiała czekać nawet trzy lata albo i dłużej.

Zapowiada jednak, że wyśle jeszcze jedno pismo, kierując je bezpośrednio do przewodniczącego Krystiana Serzyski.